

sł. Renata Niedbał.
muz: Bogdan Kisiel

I PŁACZĄ SMUTKI

Pustka i cisza już tylko wokół,
moje myśli snują się leniwie.
Łza tylko się jeszcze kręci w oku.
Gorzki los też w końcu mnie nie minie.

Mogę krzyczeć ,mogę szlochać.
Wspominać co mówiłeś,
Że tak zawsze będziesz mnie kochać.

Ref.
I płaczą smutki, po domu gonią się.
Już nie płacz mój mały!
Nie oddam nikomu Cię.

I płaczą smutki, po cichu skradają się.
Chce z nimi pogadać,
lecz one nie mogą, nie.

Drzwi szafy jeszcze są niedomknięte.
I jak strachy te wieszaki puste.
Tylko te spodnie całkiem pomięte
zostawiłeś jak te stare łachy.

Te wszystkie lata spędzone razem
Ty tak wyrzucasz je jak stopy śmieci niepotrzebne.

Mogę krzyczeć ,mogę szlochać.
Wspominać co mówiłeś,
Że tak zawsze będziesz mnie kochać

Ref.....